

## Nowi parowie polscy.

W ubiegłym tygodniu powołał cesarz szereg wybitnych osobistości na członków Izby Panów, aby zapłacić luki, spowodowane w tej korporacji przez śmierć. Z pomiędzy Polaków godność członków Izby Panów otrzymali: Adam hr. Gołuchowski,

Zasługi b. ministra skarbu, dr. Korytowskiego, są powszechnie znane. Człowiek w pełni sił a wysokich zdolności, odegra w życiu politycznym kraju i państwa niewątpliwie wybitną jeszcze rolę. Jego działalność na stanowisku szefa krajowej dyrekcji skarbu a następnie jako ministra skarbu, wykazała niespożyta energią obok rozumnej zapobiegawczości. Dr. Korytowski jest też członkiem Izby posłów, co na podstawie przepisów nowej ordynacji wyborczej jest dopuszczalne.

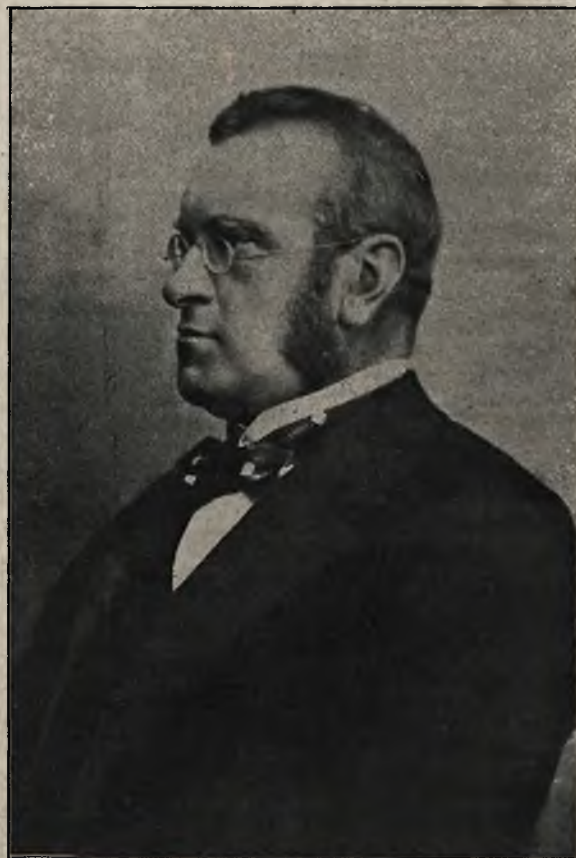
Prof. Dr. Tadeusz Wojciechowski wchodzi do Izby Panów jako przedstawiciel polskiej nauki. Przed-



Nowi parowie polscy: J. E. Witold Mora Korytowski.

b. minister Witold Mora Korytowski i prof. dr. Tadeusz Wojciechowski.

Pierwszy z nich, Adam hr. Gołuchowski, właściciel Husiatyna, należy do bardzo zasłużonych obywateli polskich z Galicji Wschodniej. Jego działalność jako posła sejmowego, działalność wieloletnia i owocna, wyrobiła mu opinię męża bardzo pracowitego i wysoce uzdolnionego. Zaznaczyć zaś należy, że Adam hr. Gołuchowski nie szukał nigdy zaszczytów ani rozgłosu, choć w pracy obywatelskiej był zawsze na czele.

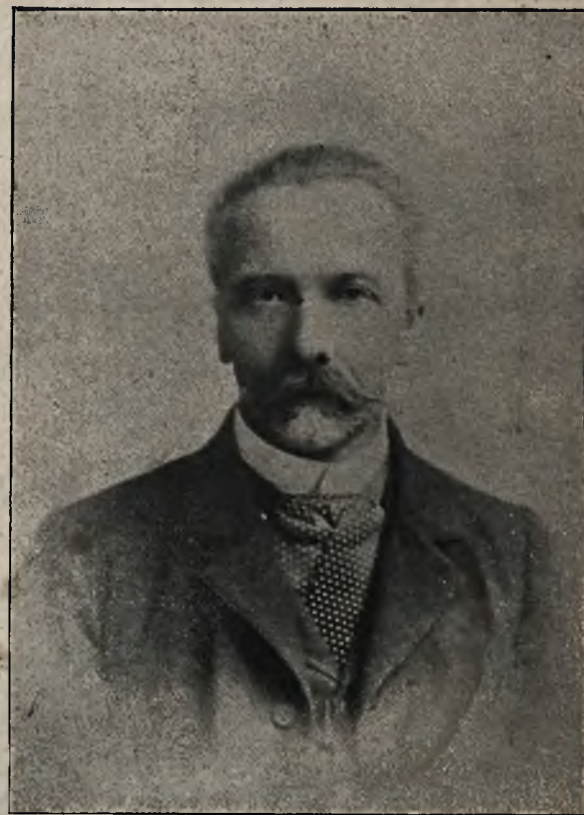


Nowi parowie polscy: Adam hr. Gołuchowski.

stawiciel jeden z najgodniejszych. Znakomity historyk, uczony nieprzeciętnej miary, piastował przez długie lata katedrę profesorską na uniwersytecie lwowskim. Przed rokiem ustąpił z niej z powodu sędziwego wieku, nie zaprzestając atoli pracy naukowej, która wzbogaci literaturę naszą niejednym jeszcze, niepospolitem dziełem.

## Kurs handlowy.

Działalność „Ligi pomocy przemysłowej“ zatacza coraz szersze kręgi. Usilna agitacja popularyzuje hasło uprzemysłowienia kraju i społeczeństwo zwołane ale statecznie przychodzi do przekonania, iż jedyną drogą do odrodzenia materialnego jest podniesienie rodzimego przemysłu i handlu.



Nowi parowie polscy: Prof. dr. Tadeusz Wojciechowski.

Jednym z doniosłych aktów zbawiennej działalności „Ligi“ było urządzenie kursu agentów handlowych. Pożyteczność takiego kursu nie ulega wątpliwości. Dotąd bowiem odczuwano powszechnie brak zdolnych i wyszkolonych agentów handlowych, na czym cierpiały zwłaszcza krajowe fabryki. Utrudniało im to bowiem bardzo konkurencję z zagranicznym przemysłem, dysponującym doskonałymi i sprytnymi agentami, umiejacymi zachwalać dany towar, umiejacymi wszędzie się wcisnąć, nie tylko drzwiami, ale nawet oknami.

Brakowi polskich agentów ma zaradzić wspo-



**Kurs handlowy:** Grono słuchaczy i nauczycieli kursu agentów handlowych we Lwowie. Siedzą od lewej ku prawej: T. Höflinger, dyr. P. Ciompa, prof. Kistrzyn, dyr. Pawłowski i r. A. Lewicki.

Fot. M. Münz, Lwów.